

Cicha woda – Zbigniew Kurtycz

Płyną strumyk, przez zielony las,
A przy brzegu leżał stu kilowy głaz
Płyną strumyk miną jakiś czas,
Stu kilowy głaz gdzieś zginą
Strumyk płynie tak jak płyną!

Cicha woda brzegi rwie,
Nie wiesz nawet jak i gdzie
Nie zdążysz nawet zabezpieczyć się,
Bo nie zna nikt metody,
By się ustrzec cichej wody
Cicha woda brzegi rwie,
W jaki sposób? kto to wie,
Ma rację, że tak powiem, to przysłowie:
Cicha woda brzegi rwie

Szła dziewczyna przez zielony las
Spojrzała na ciebie tylko jeden raz
Popatrzyła Minął jakiś czas,
Lecz widocznie jej uroda
Była jak ta cicha woda

Cicha woda brzegi rwie,
Nie wiesz nawet jak i gdzie
Nie zdążysz nawet zabezpieczyć się,
Bo nie zna nikt metody,
By się ustrzec cichej wody
Cicha woda brzegi rwie,
W jaki sposób? kto to wie,
Ma rację, że tak powiem, to przysłowie:
Cicha woda brzegi rwie

Płynie strumyk przez zielony las,
Skończył się już dla mnie kawalerski czas
Dzisiaj tylko czasem - proszę was -
Jeśli żonka mnie nie słyszy,
Śpiewam sobie jak najciszej

Cicha woda brzegi rwie,
Nie wiesz nawet jak i gdzie
Nie zdążysz nawet zabezpieczyć się,
Bo nie zna nikt metody,
By się ustrzec cichej wody
Cicha woda brzegi rwie,
W jaki sposób? kto to wie,
Ma rację, że tak powiem, to przysłowie:
Cicha woda brzegi rwie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych